

GRUPA 1.

Przeczytajcie uważnie wspomnienie dwunastoletniej Ewy Jaczynowskiej z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

Nasze życie upływało między nalotami i ostrzejszą strzelaniną, w okropnym strachu, że każdy nalot może być ostatni. Ja tak się czasami bałam, że zwijałam się w kłębek, zamykając oczy i zatykając uszy. Trochę pomagało przytulanie się do Mamy i do Babuni. Im dłużej trwały działania wojenne, tym więcej czasu spędzałyśmy w schronie, czyli piwnicy, razem z innymi mieszkańcami naszego domu oraz ludźmi, którzy nie mieli już własnych domów i u nas znaleźli schronienie.

J. Mirecki, Dzieci 44, Bellona, Warszawa 2014, s.139.

**Jakie emocje
towarzyszyły Ewie?**

**Który fragment piosenki
łączy się z tym tekstem?**

Przeczytajcie uważnie wspomnienia Andrzeja z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

Banek Andrzej, *Mój dom*, s. 2-3,
http://www.mojewojennedzieinstwo.pl/pdf/03_banek_mojdom.pdf

[illegible]

GRUPA 3.

Przeczytajcie uważnie wspomnienia Andrzeja z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

W pewnym momencie powstańcy wraz z okoliczną ludnością rozpoczęli budowanie barykady naprzeciwko bramy wejściowej do naszej kamienicy. Z pomocą łomów i innych narzędzi wykopano na ulicy olbrzymi rów od strony spodziewanego natarcia Niemców. Utworzono bardzo duży wał z wykopanej ziemi i z różnych rzeczy, które nam kazano dostarczać na barykadę. Ja z racji wieku (Andrzej lat 6), nosiłem jakieś drobne rzeczy, niezbyt ciężkie. Niemcy przez kilka dni szturmowali naszą barykadę, lecz w końcu jeden z czołgów zdołał się przebić przez przedpole barykady i ku naszej uciezce wpadł do wykopanego wcześniej rowu, z którego nie mógł się wydostać przez dwa dni.

J. Mirecki, *Dzieci 44*, Bellona, Warszawa 2014, s.322

[illegible]

GRUPA 4.

Przeczytajcie uważnie wspomnienia trzynastoletniej Ewy Pawłowiczówny z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

Ponieważ nasz dam znalazł się na linii frontu pomiędzy Niemcami i powstańcami, przenieśliśmy się jedną ulicę dalej, do naszych przyjaciół, u których mieszkaliśmy, aż do kapitulacji, dwa miesiące później. Mimo walki, odczuwaliśmy sensacyjne uczucie w tamtych dniach - BYLIŚMY WOLNI! W kościele modliliśmy się za naszych żołnierzy i śpiewaliśmy głośno: „Jeszcze Polska nie zginęła”, a do tego jeszcze, widok naszych chłopców z opaskami biało-czerwonymi na ramionach! Te pierwsze dni wolności pozwoliło nam trzymać głowy wysoko, a nie, jak dotąd, pochylone i chowające się w cień.

J. Mirecki, Dzieci 44, Bellona, Warszawa 2014, s.256.

**Jakie emocje
towarzyszyły Ewie?**

**Który fragment piosenki
łączy się z tym tekstem?**

GRUPA 5.

Przeczytajcie uważnie wspomnienia czternastoletniego Jurka Gniadzika z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

Wszedłem do środka budynku i zaskoczył mnie szalony rozgardiasz, jaki tam panował. Po korytarzach w pośpiechu kręcili się młodzi ludzie w mundurach lub po cywilnemu, ale wszyscy z biało-czerwonymi opaskami na rękach (...). Już chciałem wyjść, gdy nagle, zauważyłem kątem oka, znajomego chłopaka z sąsiedniej ulicy. (...) Zenek zaciągnął mnie do pokoju na końcu korytarza. Stało tam kilku mężczyzn zawzięcie dyskutując. Zenek podszedł do jednego z nich, zasalutował i powiedział: „Panie majorze, tu jest mój kolega z Szarych Szeregów, który chce się do nas przyłączyć”. Major spojrzał na mnie spod oka i zapytał: „A znasz dobrze tę okolicę?”. „Oczywiście, panie majorze, to moja dzielnica”. Czułem jak serce wali mi w piersiach. „Fajnie, spadłeś nam z nieba, właśnie potrzebujemy łącznika do kontaktu z sąsiednimi oddziałami”. (...) Podskoczyłem z radości! Udało się! Zaczynam działać!

J. Mirecki, Dzieci 44, Bellona, Warszawa 2014, s.11.

Jakie emocje towarzyszą Jurkowi?

Który fragment piosenki łączy się z tym tekstem?

GRUPA 6.

Przeczytajcie uważnie wspomnienia siedemnastoletniej Krysi Stachlewskiej z Powstania Warszawskiego i uzupełnijcie tabelę.

Pewnego razu dostałam polecenie pójścia na Powiśle, a właściwie nad samą Wisłę, żeby spotkać oficera łącznikowego z armii Berlinga. Musiałam go zaprowadzić do Komendy Okręgu przy Złotej. Innym razem doprowadziłam rosyjskiego łącznika i to były takie dwie ważniejsze akcje łącznikowe, które dobrze zapamiętałam. Ogólnie dostarczanie meldunków nie pozostawiało jakichś specjalnych wspomnień. Dawano się meldunek jakiemuś oficerowi czy dowódcy i do widzenia- wracało się do siebie biegiem, między barykadami, piwnicami lub przeskakując pod ostrzałem”.

J. Mirecki, Dzieci 44, Bellona, Warszawa 2014, s.190.

Jakie emocje towarzyszyły Krysi?

Który fragment piosenki łączy się z tym tekstem?
